

Sygn. akt II AKa 2/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący:	SSA Piotr Feliniak
Sędziowie:	SA Izabela Dercz (spr.) SO del. Barbara Augustyniak
Protokolant:	sekr. sądowy Łukasz Szymczyk

przy udziale K. G., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013 r.

sprawy

A. T.

oskarżonej z art. 296 §1 i §3 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 30 października 2012 r., sygn. akt XVIII K 121/12

na podstawie art. 437 §1 kpk, art. 636 §1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. kosztami sądowymi za postępowanie przed sądem II instancji obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 2/13

Uzasadnienie.

A. T. oskarżono o to, że w okresie od marca 2000r do grudnia 2000r w Ł., prowadząc stację paliw spółki (...) mimo skutecznego wypowiedzenia umowy dzierżawy, odmawiając wydania stacji paliw w Ł. przy ul. (...), wyrządziła (...) sp. z o.o. szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w wysokości 1 261 417,30 zł na szkodę w/w podmiotu gospodarczego, tj. o czyn z art. 296 § 1 i § 3 kk. Wyrokiem z dnia 30 października 2012r Sąd Okręgowy w Łodzi uniewinnił oskarżoną od popełnienia tego czynu, obciążając kosztami procesu Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł prokurator zarzucając mu:

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 442 § 3 kpk poprzez niewykonanie przez sąd, któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, wskazań sądu odwoławczego co do konieczności powołania nowego biegłego celem dokonania wyceny w zakresie damnum emergens i lucrum cessans w sposób nie budzący wątpliwości z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na uznaniu, że oskarżona w okresie objętym zarzutem nie miała już żadnych uprawnień do działania w imieniu i na rzecz innej osoby, tj. (...) w P., nie miała również obowiązków w zakresie gospodarowania mieniem tego podmiotu, a więc nie była zgodnie z art. 296 § 1 i 3 kk osobą obowiązana z mocy ustawy, decyzji właściwego organu lub umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą spółki (...), podczas gdy całość okoliczności niniejszej sprawy prowadzi do wniosku przeciwnego.

Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego jest oczywiście bezzasadna.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do zarzutu naruszenia procedury – art. 442 § 3 kpk stwierdzić należy, co następuje.

W przedmiotowej sprawie w dniu 17 maja 2012r zapadł wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi – sądu odwoławczego, którym uchylono rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w (...) (uniewinniające oskarżoną od popełnienia zarzucanego czynu) i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi jako sądowi I instancji. Jak wynika z uzasadnienia tego wyroku, sąd odwoławczy uznał, że w toku przeprowadzonego postępowania nie ustalono w sposób prawidłowy wielkości szkody poniesionej przez pokrzywdzoną spółkę. W sytuacji, gdy jako powód rozstrzygnięcia uniewinniającego wskazano brak ustawowych znamion przestępstwa z art. 296 kk w postaci szkody w znacznych rozmiarach lub w wielkich rozmiarach, sąd ten wskazał, iż w toku postępowania ponownego uzasadnionym będzie zasięgnięcie opinii innego biegłego z zakresu rachunkowości dla jednoznacznego ustalenia, czy szkoda taka wystąpiła.

W trakcie postępowania przedmiotowego zalecenia tego nie wykonano, przy czym decyzja o uniewinnieniu oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu uzasadniona została odmiennymi względami niż brak znamienia przestępstwa w postaci wielkich lub znacznych rozmiarów szkody, o którym mowa w art. 296 kk.

Zgodnie z treścią art. 442 § 3 kpk zapatrywania prawne i wskazania sądu odwoławczego co do dalszego postępowania są wiążące dla sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania.

Nie wykonując wskazań sądu odwoławczego, sąd I instancji dopuścił się więc obrazy tego przepisu. Norma ta jednak nie może być interpretowana zbyt rygorystycznie, nadto, przepis ten nie odbiera sądowi ponownie rozpatrującemu sprawę przymiotów niezależnego i samodzielnego jej rozpoznania. Bezwzględne stosowanie art. 442 § 3 kpk mogłoby skutkować uchyleniem orzeczenia ocenionego jako w pełni słuszne merytorycznie i prawidłowego, oraz prowadzeniem ponownego zupełnie zbędnego procesu. Tak stałoby się w sprawie przedmiotowej, gdyby ściśle stosować przepis art. 442 § 3 kpk, albowiem Sąd Apelacyjny w całości nie podziela stanowiska oskarżyciela publicznego, wyrażonego w treści drugiego z zarzutów apelacji mającego charakter merytoryczny, tym samym uznając za w pełni prawidłowe zaskarżone rozstrzygnięcie sądu okręgowego.

Zdaniem sądu odwoławczego, twierdzenia prokuratora, iż oskarżona A. T. po dniu 21 lutego 2000r była nadal zobowiązana do zajmowania się sprawami majątkowymi spółki (...) nie odpowiadają faktom ustalonym prawidłowo w oparciu o nie budzące żadnej wątpliwości dowody. Dowody te to przede wszystkim dokumenty, a wśród nich zwłaszcza treść porozumienia z dnia 18 stycznia 2000r, które to porozumienie wiązało strony, skoro próby podważenia go przez oskarżoną okazały się bezskuteczne. Według postanowień tego porozumienia, z dniem 21 lutego 2000r

zawarta między stronami umowa o prowadzenie stacji paliw miała zostać rozwiązana, a oskarżona zobowiązała się do wydania z tą datą na rzecz (...) stacji paliw, praw do infrastruktury technicznej i towarów ze sklepu, oraz do dnia 21 lutego prowadzić stację na dotychczasowych zasadach, po czym nastąpić miało rozliczenie księgowe tych wzajemnych zobowiązań, które do tego czasu nie zostałyby skompensowane lub wyrównane. Z treści tego porozumienia wynika zatem jednoznacznie, iż oskarżona począwszy od dnia 21 lutego 2000r miała zaprzestać działalności wynikającej z umowy o prowadzenie stacji z dnia 15 kwietnia 1998r. Wobec powyższego, zobowiązała się omawianym porozumieniem do tego, by nie zajmować się sprawami majątkowymi ani działalnością gospodarczą (...). Istota umowy między stronami tj. porozumienia z dnia 18 stycznia 2000r była więc taka, że A. T. ma zaniechać działalności gospodarczej i zajmowania się sprawami majątkowymi (...) oraz wydać stację paliw wraz z paliwem znajdującym się w zbiornikach, prawami do infrastruktury i towarami znajdującymi się w sklepie. Zdaniem sądu odwoławczego, zupełnie nieuprawnioną jest zawarta w petitum apelacji i jej uzasadnieniu teza, iż z faktu, że oskarżona nie wywiązała się z zobowiązania wynikającego z porozumienia z dnia 18 stycznia 2000r wynika wnioski, iż była nadal zobowiązana do zajmowania się sprawami majątkowymi i gospodarczymi (...). Treść porozumienia wprost temu przeczy, bowiem w oparciu o nie oskarżona zobowiązana była do tego, by właśnie nie zajmować się sprawami majątkowymi i gospodarczymi (...), przeczą temu także fakty mające miejsce po zawarciu porozumienia. Fakty te sprowadzały się w skrócie do tego, iż spółka (...) zgodnie z w/w porozumieniem zaprzestała współdziałania z oskarżoną, odmawiając dostaw paliwa i domagając się przekazania sobie stacji paliw oraz rozliczenia działalności i zobowiązań, czego nie chciała uczynić oskarżona. Zatem spółka (...) także w rzeczywistości i w całości jednoznaczny sposób nie kontynuowała współpracy z A. T. oraz domagała się definitywnego wydania stacji i rozliczenia finansowego. Zupełnie niesłusznym jest, w ocenie sądu odwoławczego, upatrywanie przez oskarżyciela publicznego w fakcie dalszego (wbrew umowie - porozumieniu) korzystania ze stacji przez oskarżoną A. T. – obowiązku zajmowania się sprawami gospodarczymi i majątkowymi spółki (...). Prawidłowo natomiast fakty te ocenił sąd okręgowy, uznając, iż obowiązek oskarżonej polegał na wydaniu stacji zgodnie z porozumieniem z dnia 18 stycznia 2000r i począwszy od 21 lutego 2000r nie miała ona ani obowiązku ani uprawnień do zajmowania się sprawami gospodarczymi i majątkowymi spółki (...) w rozumieniu art. 296 kk. Do momentu wydania wykonania postanowień porozumienia miała natomiast bez wątpienia jedynie obowiązek dbania o stan mienia, z którego faktycznie korzystała.

Wypełnienie ustawowego znamienia zajmowania się cudzymi sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą w myśl art. 296 kk oznacza dbałość o uchronienie cudzego mienia przed jakimkolwiek uszczerbkiem, ale także jego wykorzystanie tak, by zostało ono powiększone. Nie jest więc osobą zajmującą się sprawami majątkowymi ten, kto ma obowiązek tylko dbać o niepogorszenie cudzego mienia (postanowienie SN z 27 kwietnia 2001 r., I KZP 7/01, Orz. Prok. i Pr. 2001, nr 6, poz. 2, z glosami: Górniok, OSP 2002, z. 1, poz. 6 i Skorupki, OSP 2002, z. 1, poz. 6; Górniok i in., t. II, s. 424). Ten zatem, kto ma jedynie obowiązki w zakresie dbałości o to, aby stan mienia powierzonego nie uległ pogorszeniu, nie może być uważany za zajmującego się cudzymi sprawami majątkowymi. Nie stanowi też zajmowania się cudzymi sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą podejmowanie czynności o charakterze ściśle wykonawczym (Giżowska-Szarek, *Zajmowanie się...*, s. 150). Poglądy zbieżne z powyższymi w zasadzie jednolicie wyrażano w orzecznictwie sądowym i literaturze. Przywołując je przykładowo wskazać trzeba na wyrok Sądu najwyższego z dnia 18 grudnia 2007r w sprawie WA 53/07 (Lex numer 450935), zgodnie z którym "zajmowanie się", jako równoważne z synonimicznymi pojęciami "prowadzi" lub "rządzi", charakteryzuje się samodzielnością działania podmiotu, stąd nie mieści się w pojęciu "zajmowania się" wypełnianie czynności ściśle wykonawczych (służbowych), ani też, wypełnianie ściśle oznaczonych i precyzyjnych poleceń lub też wykorzystanie obowiązków jedynie w zakresie dbałości o to, aby stan mienia powierzonego nie uległ pogorszeniu. W literaturze podkreśla się, że "zajmowanie się" nie jest wykonywaniem jakichkolwiek czynności związanych ze sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą, lecz jedynie takich, które związane są z kompetencjami władczymi. Stąd też do kręgu podmiotów przestępstwa określonego w art. 296 § 1 k.k. nie mogą zostać zaliczone osoby wykonujące ściśle określone czynności w sposób niesamodzielny, jako wykonawcy cudzych poleceń". Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 20 października 2011r w sprawie II AKa 145/11 (publ. KZS 2011/12/33) stwierdzając, iż „za osobę zajmującą się cudzymi sprawami majątkowymi uznaje się tylko tego, kogo obowiązki i uprawnienia obejmują łącznie zarówno dbałość o uchronienie powierzonego mienia przed uszczerbkiem, zniszczeniem lub zagubieniem, pogorszeniem stanu interesów majątkowych, jak i wykorzystanie tego mienia w

procesie gospodarowania w taki sposób, aby zostało ono powiększone lub wzrosła jego wartość. Przez zajmowanie się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą rozumie się wszelkie zachowanie polegające na decydowaniu w tych sprawach, współdziałaniu w decyzjach lub wpływaniu na rozstrzygnięcia bądź udzielaniu rady, jeśli jest się do tego zobowiązanym z jakiegokolwiek tytułu. W pojęciu "zajmowania się" nie mieszczą się czynności ściśle wykonawcze ani wykonanie ściśle oznaczonych i precyzyjnych poleceń lub wykonywanie obowiązków tylko w zakresie dbałości, aby stan mienia nie uległ pogorszeniu". Taki sam pogląd wyrażono w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 listopada 2008r w sprawie II AKa 361/08 (publ. Apel.-W-wa 2009/2/7) – „zajmowanie się sprawami majątkowymi w rozumieniu art. 296 § 1 k.k. to m.in.: wykonywanie czynności o kompetencjach władczych, kierowanie sprawami majątkowymi w sposób identyczny lub zbliżony zakresowo do tego, co czynić może sam mocodawca, podejmowanie czynności polegających na zarządzaniu mieniem, decydowanie w zakresie składników majątkowych, zawieranie umów, w wyniku których następuje przeniesienie własności, obciążenie majątku, zniesienie obowiązków lub przyjęcie zobowiązań obciążających majątek, zawieranie ugody sądowej, ochrona interesów mocodawcy”, podobnie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 lipca 2012r w sprawie II AKa 541/11 (LEX nr 1220217) oraz w szeregu innych orzeczeniach.

A. T. nie była zobowiązana do zajmowania się sprawami majątkowymi (...), ani też nie zajmowała się nimi bez umocowania, na co słusznie wskazał sąd I instancji. Podkreślić trzeba, iż przepisy kodeksu cywilnego o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia mają charakter subsydiarny, tj. wchodzi w zastosowanie wtedy, gdy stosunek prawny między stronami nie jest uregulowany w łączącej je umowie lub w odrębnych przepisach ustawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 października 2004r w sprawie I ACa 614/04 publ. TPP 2004/3-4/163).

Mając zatem na uwadze powyższą argumentację i uznając, iż słusznie przyjął sąd I instancji, że oskarżona A. T. nie wypełniła swoim zachowaniem znamion występku z art. 296 kk, albowiem nie była zobowiązana do zajmowania się cudzymi sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą, ani też faktycznie działania oskarżonej nie stanowiły takiego „zajmowania się”, Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację oskarżyciela za bezzasadną w stopniu oczywistym. Sąd odwoławczy orzekał na podstawie art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk.